

Kazimierz Obrycki, Tadeusz Gołgowski, Stanisław Kalinkowski

Biuletyn patrystyczny

Collectanea Theologica 52/4, 145-157

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN PATRYSTYCZNY

Zawartość: I. KOMUNIKATY. Rocznica Soboru Efeskiego w wypowiedziach papieża Piusa XI i Jana Pawła II. II. SPRAWOZDANIA. 1. Ogólnopolskie sympozjum patrystyczne poświęcone 1550 rocznicy Soboru Efeskiego i 1600 rocznicy Soboru Konstantynopolskiego (Niepokalanów, 14–16 września 1981 r.). — 2. Sympozjum patrystyczne w Białymstoku (21 listopada 1981 r.).*

KOMUNIKATY

Rocznica Soboru Efeskiego w wypowiedziach papieża Piusa XI i Jana Pawła II

Nauka współczesnych papieży jest w dużej mierze poświęcona rozważaniu roli Najświętszej Maryi Panny w życiu Kościoła jako instytucji ustanowionej przez Chrystusa oraz w życiu wszystkich jej członków¹. Okazji do tych wypowiedzi oprócz wielkiego wydarzenia, jakim był Sobór Watykański II, dostarczyły również obchody związane z rocznicami pierwszego wielkiego soboru, na którym problematyka mariologiczna zajmowała szczególne miejsce, to jest Soboru Efeskiego, który odbył się w 431 roku. Ogłoszony tam dogmat o Boskim macierzyństwie Maryi usankcjonował naukę, która obowiązuje w całym chrześcijaństwie. Dogmat ten stał się podstawą dla rozwoju mariologii różnych wieków; z tytułu bowiem Bogarodzicy wynikają wszystkie Jej przywileje i zaszczyty.

Jubileusze Soboru Efeskiego

Jan Paweł II ogłosił rok 1981 rokiem jubileuszowym dwóch starożytnych soborów: Konstantynopolskiego I (1600-lecie) i Efeskiego (1550-lecie). Wcześniej zaś, mianowicie w 1931 r., Pius XI zorganizował obchody 1500 rocznicy Soboru Efeskiego. Papież wydał wówczas encyklikę *Lux veritatis* (25 XII 1931 r.)². Jan Paweł II opublikował dnia 25 III 1981 r. list apostołski łącząc 1600 rocznicę I Soboru Konstantynopolskiego i 1550 rocznicę Soboru Efeskiego³.

Na początku trzeba podkreślić, że obaj papieże pragnęli przede wszystkim uczcić fakt ogłoszenia przez Sobór Efeski dogmatu o Bożym macierzyństwie Maryi. Pius XI powołując komitet obchodów jubileuszowych w Rzymie pisze do kard. B. Pompili, wikariusza Miasta, że cały Kościół winien z radością obchodzić fakt uroczystego ogłoszenia przez Ojców Wschodu i Zachodu prawdy, że „Najświętsza Maryja Dziewica jest prawdziwą Matką Bożą”⁴. W liście zaś do kard. A. Sincero, sekretarza Kongregacji Ko-

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest Stanisław Kalinkowski, Warszawa.

¹ KK 60—65.

² AAS 23(1931)493—517; tłumaczenie polskie bpa W. Okoniewskiego w: Currenda. Pismo Urzędowe Diecezji Tarnowskiej 82(1932)15—31.

³ AAS 73(1981)513—526; tekst polski w: L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 1981 nr 3, s. 12—13; *Vox Patrum*, KUL, lipiec 1981, s. 5—20.

⁴ Por. AAS 23(1931)10.

ściółów Wschodnich, który stał na czele komitetu obchodów na całym świecie, Pius XI wymienia Sobór Efeski tuż za Soborem Nicejskim, ponieważ jak na pierwszym uroczystości ogłoszono dogmat o Bóstwie Jezusa Chrystusa, tak podczas drugiego określono dogmat o unii hipostatycznej i o Boskim macierzyństwie Maryi⁵.

Jan Paweł II przemawiając z racji Światowego Dnia Pokoju dnia 1 I 1981 r. wspominał o wydarzeniach, których rocznica przypada w rozpoczynającym się roku. Mówiąc o Soborze Efeskim powiedział m. in.: „Z kolei zaś — rok 431 (1550 lat temu), data Soboru w Efezie, tego, który potwierdził, przy ogromnej radości zebranych, wiarę Kościoła w Boskie macierzyństwo Maryi. Ten, który 'narodził się z Maryi Dziewicy' jako człowiek, jest zarazem prawdziwym Synem Boga 'współistotnym Ojcu'. Ta zaś, z której 'począł się za sprawą Ducha Świętego' i która wydała Go na świat w noc betlejemską, jest prawdziwą Matką Boga: *Theotokos*”⁶.

Wspólne zatem było zamierzenie, które przyświecało Piusowi XI i Janowi Pawłowi II przy ogłoszeniu obchodów jubileuszowych Soboru Efeskiego, różne zaś były aspekty, na które położyli nacisk obaj papieże.

Encyklika „*Lux veritatis*” Piusa XI

Rocznica Soboru Efeskiego była dla Piusa XI okazją do przypomnienia trzech dogmatów religii katolickiej. „W sposobie bowiem walki z herezją nestoriańską — pisze Pius XI w encyklice *Lux veritatis* — którego przestrzegali ojcowie soboru i który był podstawą całego Efeskiego Synodu, trzy zwłaszcza dogmaty religii katolickiej, o których tu przede wszystkim mówić Nam wypada, w całym blasku zajaśniały: mianowicie, że jedna jest osoba Jezusa Chrystusa, to jest osoba Boska; że Najświętszą Maryję Pannę należy rzeczywiście i prawdziwie jako Bożą Rodzicielkę uznać i uczyć; oraz że z Bożego zrządzenia papież rzymski, gdy chodzi o sprawy wiary i obyczajów, posiada największą i najwyższą, nikomu niepodległą władzę nad wszystkimi i poszczególnymi chrześcijanami”.

W pierwszej części encykliki Pius XI omawia przebieg Soboru Efeskiego. W przedstawieniu faktów historycznych papież zwraca uwagę na rolę, jaką odegrał autorytet biskupa rzymskiego w pokonaniu herezji nestoriańskiej i określeniu prawdziwej nauki o jedności osobowej Jezusa Chrystusa i o Boskim macierzyństwie Maryi. Szczególnie wyraźnie ukazany został autorytet ówczesnego papieża Celestyna I, który przez swoich legatów i przez listy kierował obradami soboru. Pius XI podkreśla z naciskiem, że najwyższe i decydujące prawo wyrokowania na Soborze Efeskim posiadał właśnie ów papież. „Celestyn zaś — pisze Pius XI — zebrałszy w Rzymie synod, po dojrzałym zbadaniu sprawy, w poczuciu najwyższej i absolutnej swej władzy nad całą trzodą Bożą, uchwalił i uroczyste postanowił o biskupie konstantynopolskim i o jego nauce, co następuje...” A nieco dalej tak pisze: „Papież nie powierzył sprawy dotąd nierozsądzonej zapatrywaniu soboru, lecz, pozostawiając zaprawdę w mocy to, co przedtem postanowił, polecił ojcom soboru wykonanie wydanego przez siebie wyroku, aby, o ile możliwe, po wspólnych naradach i modłach wzniesionych do Boga starali się błędzającego biskupa konstantynopolskiego przywieść do jedności wiary”. Pius XI przytacza tu także słowa Celestyna I skierowane do Cyryla Aleksandryjskiego, które świadczą o pełnym udziale biskupa rzymskiego w obradach soboru: „Nie mówimy, że nie bierzemy udziału w soborze, nie możemy bowiem oddzielać się od tych, z którymi łączy nas, gdziekolwiek się znajdują, przecież jedna wiara... Jesteśmy tam obecni, ponieważ myślimy

⁵ *Tamże*, 11—12.

⁶ *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 1981 nr 1, s. 3.

o tym, co się tam czyni dla wszystkich; spełniamy to duchowo, czego w sposób widomy nie spełniamy cielesnie. Troszczymy się o pokój katolicki, troszczymy się o zbawienie ginącego, jeśli tylko zechce wyznać swoją niemoc..."

Z autorytetu biskupa rzymskiego biorą swe uprawnienia legaci papiescy. Święty Cyryl Aleksandryjski uzgadnia wszystkie swoje decyzje i postanowienia dotyczące Soboru Efeckiego z papieżem Celestynem I. Pius XI zwraca uwagę na różnicę, jaka była widoczna pomiędzy postępowaniem biskupa rzymskiego a poczynaniami biskupa aleksandryjskiego. „Ten bowiem — pisze Pius XI — chociaż zajmował stolicę, która w Kościele Wschodnim uchodziła za pierwszą, nie chciał jednak, jak wskazaliśmy, rozstrzygać sam tak ważnego sporu o wiarę katolicką, zanim nie zapoznał się dokładnie z wyrokiem Stolicy Apostolskiej”. Również rzymscy legaci, biskupi Arkadiusz i Projekt, oraz kapłan Filip, uczestnicząc w obradach soboru, stosują się dokładnie do wszystkich poleceń papieża: po przybyciu do Efezu żądają dokumentów z pierwszej sesji soboru, by nadać im aprobatę Stolicy Apostolskiej; cieszą się uznaniem i czcią u ojców soboru. Wyrazem tego jest — zdaniem Piusa XI — entuzjastyczne wprost przyjęcie przez ojców soboru pisma papieża Celestyna I, odczytanego przez legatów na drugiej sesji soboru: „Oto wyrok sprawiedliwy! Cześć Celestynowi, nowemu Pawłowi, cześć Celestynowi, stróżowi wiary, cześć Celestynowi, zgadzającemu się z synodem, Celestynowi cały sobór składa dzięki: jeden Celestyn, jeden Cyryl, jedna wiara soboru, jedna wiara wszechświata”.

Może powstać pytanie, czym kierował się i co zamierzał osiągnąć Pius XI przez mocne zaakcentowanie autorytetu biskupa rzymskiego w encyklice *Lux veritatis*? Wydaje się, że bezpośrednią przyczyną było potępienie niesłusznych opinii dawnych i ówczesnych pisarzy, głoszących wyższość soboru powszechnego nad papieżem i w konsekwencji podważających decyzję Soboru Efeckiego, jak też stanowcze rozprawienie się z wszelkiego rodzaju obrońcami Nestoriusza. Pośrednim zaś powodem przedstawienia prawdy o najwyższej władzy biskupa rzymskiego w Kościele była konstytucja dogmatyczna Soboru Watykańskiego I *Pastor aeternus*, określająca dogmat o nieomyślności papieża. Rozważania te podsumował Pius XI znamiennym stwierdzeniem: „Niech więc wszyscy uważają za rzecz pewną, że Nestoriusz rzeczywiście heretyckie głosił wymysły, że patriarcha aleksandryjski był dzielnym obrońcą wiary katolickiej, a papież Celestyn wraz z Soborem Efeckim obronił odziedziczoną wiarę i najwyższą powagę Stolicy Apostolskiej”.

Po obszernym omówieniu przebiegu Soboru Efeckiego Pius XI zajmuje się w dwóch kolejnych częściach encykliki *Lux veritatis* analizą dwóch dogmatów, które są efektem obrad trzeciego soboru powszechnego, a mianowicie: dogmatu o jedności osobowej Jezusa Chrystusa i o rzeczywistym i prawdziwym Bożym macierzyństwie Maryi. Argumentacja papieża posiada tradycyjną formę: każda z prawd zostaje poparta odpowiednim dowodem z Pisma Świętego i Tradycji; odparte są też związane z tym zarzuty.

W oparciu o biblijne i teologiczne przesłanki zostaje przeprowadzony w encyklice dowód prawdziwości dogmatu o jedności osoby Boskiej w Jezusie Chrystusie. Wskazano też bardzo wyraźnie na konsekwencje, jakie prawda ta ma dla dogmatu wcielenia i odkupienia, które należą do fundamentalnych prawd religii katolickiej.

Ale najbardziej widomym efektem określenia jedności hipostatycznej Jezusa Chrystusa było — zdaniem Piusa XI — ogłoszenie dogmatu o Bożym macierzyństwie Najświętszej Maryi Panny. „Jeżeli bowiem Syn Najświętszej Maryi Panny jest Bogiem — pisze Pius XI — to Tej, co Go porodziła, słusznie chyba przysługuje miano Matki Bożej. Jeśli jednak w Jezusie Chrystusie jest osoba i to Boska, musi niewątpliwie przez wszystkich Maryja być zwaną nie tylko rodzicielką człowieka Chrystusa, lecz Bogarodzicą, czyli *Theotokos*”. Wprawdzie Maryja była od najstarszych czasów czczona w Kościele jako Matka Boża, jednakże dla kultu maryjnego ogromnie ważne było

oficjalne uznanie przez Kościół na Soborze Efeskim dogmatu Jej Bożego macierzyństwa. Ogłoszenie tego dogmatu przyczyniło się do ożywienia kultu Matki Bożej w następnych stuleciach. „Z dogmatu Bożego macierzyństwa — pisze Pius XI — wypłynęła jakby ze źródła żywego szczególna łaska Maryi i najwyższa Jej po Bogu godność”. Stąd za bezpodstawny i nieuzasadniony uważa papież jakikolwiek atak na kult Matki Bożej. „Czyż nie wiedzą ani nie zastanawiają się nad tym uważnie — stwierdza z mocą Pius XI — że dla Jezusa Chrystusa, który tak gorącą miłość żywił ku swej Matce, nie może być miłszej rzeczy niż zasłużone Jej uczczenie, głębokie umiłowanie oraz pozyskanie sobie Jej skutecznego orędownictwa przez naśladowanie najświętszego Jej przykładu!”.

Z powyższej analizy odnosi się wrażenie, że Pius XI pragnie w encyklice *Lux veritatis* zarówno przedstawić te prawdy wiary katolickiej, które określił definitywnie Sobór Efeski, jak też wykazać słuszność takich decyzji i je autorytatywnie potwierdzić. Swoje rozważania teologiczne papież kończy stwierdzeniem: „Dlatego nie dziwimy się wcale, jeśli cały świat katolicki zdrzął wobec niebezpieczeństwa herezji nestoriańskiej; nie dziwimy się wcale, jeśli Sobór Efeski stanowczo przeciwstawił się biskupowi konstantynopolskiemu, który zuchwale i złośliwie sprzeniewierzył się odziedziczonej wierze i wykonując papieski wyrok, obłożył go srogą klątwą”.

List apostołski Jana Pawła II

Przyjrzyjmy się teraz treści wypowiedzi Jana Pawła II opublikowanej na 1600-lecie I Soboru Konstantynopolskiego i na 1550-lecie Soboru Efeskiego. List apostołski Jana Pawła II na ten podwójny jubileusz nabiera szczególnego charakteru już przez fakt połączenia tych obchodów. „Szczególnym dziedzictwem tego (tj. Konstantynopolskiego) Soboru jest nauka o Duchu Świętym — pisze na początku Jan Paweł II — tak wyrażona w liturgii łacińskiej: *Credo in Spiritum Sanctum, Dominum et vivificantem... qui cum Patre et Filio simul adoratur et conglorificatur, qui locutus est per prophetas*”. Nie jest to bynajmniej przypadkowe połączenie rocznicy dwóch wielkich soborów. Wydaje się, że jubileusz I Soboru Konstantynopolskiego papież celowo dołączył jubileusz Soboru Efeskiego, gdyż widział ścisłą więź pomiędzy tymi soborami. „W tym samym bowiem symbolu — pisze dalej Jan Paweł II — odmawiamy w sercu wspólnoty liturgicznej, która przygotowuje się do ponownego przeżycia Boskich Tajemnic: *Et incarnatus est de Spiritu Sancto ex Maria Virgine, et homo factus est*; i za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem”.

Tak więc nicią łączącą podwójny jubileusz jest osoba Ducha Świętego; co zostało zaakcentowane przez centralne uroczystości obu soborów w dniu Zesłania Ducha Świętego. Mówi o tym także Jan Paweł II w swym liście: „Te dwie rocznice, chociaż z różnych tytułów i o różnym znaczeniu historycznym, przyczyniają się do wzrostu czci Ducha Świętego”.

W części listu poświęconej Soborowi Efeskiemu Jan Paweł II daje wyraz swego uznania dla zasadniczych rezultatów tego soboru, jakimi są: zdefiniowanie prawdy o istnieniu dwóch natur w Jezusie Chrystusie, Boskiej i ludzkiej, oraz prawdy o Bożym macierzyństwie Maryi. Uwzględnia zatem podstawowy element chrystologiczny i soteriologiczny dogmatyki katolickiej. Lecz dzieło wcielenia i odkupienia rozpatruje w ścisłym powiązaniu z działaniem Ducha Świętego. Jan Paweł II tak określa Sobór Efeski: „Był to jeden hymn owych starożytnych ojców na cześć wcielenia Jednorodzonego Syna Bożego, w pełnej prawdzie dwóch natur w jednej osobie; był to hymn na cześć dzieła zbawienia, dokonanego w świecie przez działanie Ducha Świętego; i wszystko to nie mogło nie przyczynić się do wzrostu czci Matki Boga, pierwszej współpracownicy mocy Najwyższego, która osłoniła Ją w momencie Zwiastowania przez pełne blasku zstąpienie Ducha Świętego”.

Jan Paweł II nie tylko przedstawia dogmaty katolickie, które zostały określone na Soborze Efeskim, ale podaje także wyjaśnienie tych prawd wiary katolickiej, które — zdaniem papieża — zawarte były już w następującym sformułowaniu *Credo* nicejsko-konstantynopolskiego: *Et incarnatus est de Spiritu Sancto ex Maria Virgine*. Wyjaśnienie Jana Pawła II jest następujące: „Najświętsza Dziewica jest Tą, która w cieniu mocy Trójcy Przenajświętszej stała się stworzeniem najściślej złączonym z dziełem zbawienia. Wcielenie Słowa dokonało się pod Jej sercem za sprawą Ducha Świętego. W Niej zablżyła jutrenka nowej ludzkości, która z Chrystusem ukazała się na świecie, aby wypełnić pierwotny plan przymierza z Bogiem, zerwany przez nieposłuszeństwo pierwszego człowieka”.

Z lektury listu Jana Pawła II można wnioskować, że główny nurt rozważań papieża zmierza do tego, by wykazać, że „największym dziełem, jakiego dokonał Duch Święty, dziełem, do którego wszystkie inne są w stałym odniesieniu i z którego czerpią jak ze źródła, jest właśnie Wcielenie Słowa Przedwiecznego w łonie Maryi Dziewicy”. Na tle tego dzieła można właściwie przedstawić osobę Jezusa Chrystusa, Odkupiciela człowieka i świata, który jest ośrodkiem dziejów, jak też godność i rolę Maryi, Matki Bożej.

Dłużej zatrzymuje się Jan Paweł II przy wyjaśnieniu prawdy Bożego macierzyństwa Maryi. Spojrzenie papieża ukształtowane jest przez naukę Soboru Watykańskiego II, a zwłaszcza przez VIII rozdział *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*, gdzie wskazano na nierozwalny związek Maryi z Chrystusem i Kościołem⁷. W liście Jana Pawła II czytamy: „Owo macierzyństwo nie tylko jest źródłem i podstawą w całej ekonomii zbawienia, ale ustala ponadto trwałe związki macierzyński Maryi z Kościołem, mającym swoją podstawę w samym fakcie, że została Ona przez Trójcę Przenajświętszą wybrana na Matkę Chrystusa, który jest Głową Ciała-Kościola”. Tak więc, jak faktem jest macierzyństwo Maryi wobec Chrystusa, tak również faktem jest macierzyństwo Maryi wobec Kościoła, a sprawcą tego jest Duch Święty. Świadczy o tym moment Zwiastowania, w którym nastąpiło Wcielenie Syna Bożego, jak też dzień Zesłania Ducha Świętego, w którym narodził się Kościół. Fakt zaś śmierci Chrystusa na krzyżu jest najpewniejszym potwierdzeniem macierzyńskiego związku Maryi, Matki Bożej, z Kościołem, który jest Ciałem Mistycznym Chrystusa.

Wreszcie na koniec wypada wspomnieć o tym, że w liście Jana Pawła II znajduje się wiele sformułowań wyrażających potrzebę ciągłego ożywiania w Kościele prawd wiary, które były efektem starożytnych soborów. Dorobek każdego soboru powszechnego jest bowiem organicznie związany z Bosko-ludzką Tajemnicą, na której buduje się Kościół. Stąd dorobek ten musi być widoczny w wierze Kościoła, w jego duchowości, a nawet w zewnętrznych formach religijności wierzących. Jan Paweł II podkreśla z naciskiem, że wielkie rocznice soborów „nie mogą dla nas pozostać tylko wspomnieniem z odległej przeszłości”. Przed Kościołem naszych czasów stoi — zdaniem Jana Pawła II — jedno zadanie, a mianowicie: Vaticanum II. „Jakże głęboko żyją w tym nauczaniu — stwierdza z mocą Jan Paweł II — prawdy wyjaśnione na tamtych soborach, a równocześnie jakże te właśnie prawdy przeniknęły treść centralnego dla Vaticanum II! nauczania o Kościele! Jakże są dla tego nauczania istotne i konstytutywne, a równocześnie jak bardzo te podstawowe i centralne prawdy naszego *Credo* żyją niejako życiem i świecą pod nowym światłem w całości nauczania Vaticanum II!”

Jan Paweł II, doceniając zasługi Piusa XI w podkreśleniu elementu chrystologicznego i soteriologicznego w nauce Soboru Efeskiego oraz uznając aktualność tej nauki w życiu Kościoła naszych czasów, ubogaca ją nowymi myślami, które kierują się ku dostrzeżeniu i pełniejszemu przedstawieniu roli Ducha Świętego w Bożym macierzyństwie Maryi i Jej funkcji

⁷ KK 52—69.

jako Matki Kościoła. Przywołując na pamięć wypowiedź papieża Pawła VI, w której podkreślił on i potwierdził rolę Maryi jako Matki Kościoła⁸, Jan Paweł II ukazuje Matkę Bożą jako Matkę wszystkich wierzących i wzywa do oddania się świata w Jej macierzyńskiej opiece.

ks. Kazimierz Obrycki, Warszawa

II. SPRAWOZDANIA

1. Ogólnopolskie sympozjum patrystyczne poświęcone 1550 rocznicy Soboru Efeckiego i 1600 rocznicy Soboru Konstantynopolskiego (Niepokalanów, 14—16 września 1981 r.)

W dniach 14—16 września 1981 r. w Niepokalanowie odbyło się sympozjum naukowe poświęcone 1550 rocznicy Soboru Efeckiego i 1600 rocznicy Soboru Konstantynopolskiego. Zorganizowane zostało przez Sekcję Dogmatyczną Wydziału Teologicznego KUL oraz Sekcję Patrystyczną i Dogmatyczną Komisji Nauk Episkopatu Polski.

Otwarcie sympozjum nastąpiło przez odmówienie modlitwy św. Izydora z Sewilli do Ducha Świętego. Następnie prezes Sekcji Patrystycznej ks. dr Stanisław Longosz przedstawił problematykę sympozjum i powitał uczestników z różnych ośrodków naukowych (Akademia Teologii Katolickiej, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Warszawski, Muzeum Narodowe — Warszawa, Seminaria Duchowne diecezjalne i zakonne). Przemawiający następnie ks. prof. dr hab. Andrzej Zuberbier, prezes Sekcji Dogmatycznej, podkreślił decydujące w teologii znaczenie soborów wczesnochrześcijańskich. Podstawowa dla wiary chrześcijańskiej ich tematyka chrystologiczna i trynitarna jest wyrazem wspólnej wiary Kościoła i ma przez to również znaczenie ekumeniczne. Podjęcie problematyki tych soborów w badaniach interdyscyplinarnych nadaje również duże znaczenie obecnemu sympozjum. W imieniu Wspólnoty Niepokalanowskiej powitał zebranych o. doc. dr hab. Stanisław Celestyn Napiórkowski, podając jednocześnie szczegółowy program sympozjum oraz informując zebranych o zamierzeniu wydania materiałów sympozjum w wydawnictwie niepokalanowskim.

Przewodnictwo obrad sesji pierwszej objął ks. dr Andrzej Bober S.J. Pierwszy referat *Sobór Efecko-Aleksandryjski jako wydarzenie historyczne* wygłosił ks. prof. dr hab. Czesław Bartnik, przedstawiając ten sobór z punktu widzenia teologii historii oraz podkreślając jego znaczenie dla Kościoła. Ponieważ Sobór Efecki swe dopełnienie znalazł w teologii aleksandryjskiej, stąd też przedstawiona i uzasadniona w referacie propozycja określania go „Efecko-Aleksandryjskim”. Przedstawiając ówczesne uwarunkowania historyczne, a szczególnie rywalizację w dziedzinie doktrynalnej pomiędzy szkołą aleksandryjską i antiocheńską, ks. Cz. Bartnik ukazał właściwą genezę sporu pomiędzy Nestoriuszem a Cyrylem. Aczkolwiek ich spór sprowadzał się w zasadzie do sporu o termin, to jednak dotyczył centralnych spraw chrystologicznych. Konflikt, jaki wybuchł na tym tle, musiał dojść do Rzymu, gdzie chrystologia miała głównie charakter kerygmacyjny. Niezależnie od spraw zasadniczych, pewne znaczenie w kierunkach rozstrzygnięcia tego sporu miały również sprawy drugorzędne jak na przykład znajomość języka. Nestoriusz wysyłając do papieża Celestyna swój list i kazania w języku greckim, nie zdawał sobie sprawy, że w Rzymie język

⁸ Przemówienie wygłoszone do ojców soborowych na zakończenie drugiej sesji Soboru Watykańskiego II, dnia 4 XII 1963 r. (AAS, 1964, 37).

ten został już zapomniany. Natomiast Cyryl, oskarżając Nestoriusza od razu tłumaczył swe pisma na język łaciński, ułatwiając przez to podejmowanie decyzji. Po szczegółowym przedstawieniu przebiegu sporu oraz soboru, referent ukazał jego znaczenie, stwierdzając iż wartość soboru polega przede wszystkim na podkreśleniu jedności Chrystusa. Za nieodłączną część soboru należy uważać również sesję Jana Antiocheńskiego, na której to sesji sformułowano chrystologiczno-maryjne *Credo*, uznane później przez cesarza za podstawę do akcji zjednoczeniowej. Problem jednak wraz z zakończeniem soboru nie został rozwiązany i dalej kształtował się (aczkolwiek już bez udziału Nestoriusza) nurt w chrystologii, który później nazwano nestorianizmem.

W następnym referacie ks. dr Marek Starowieyski przedstawił *Zródła do poznania Soboru Efeskiego* uwzględniając również źródła do poznania myśli Cyryla Aleksandryjskiego i Nestoriusza, jak również świadectwa historyków starożytnych. Spuścizna pisarska Cyryla zachowała się prawie w całości, natomiast gorszy los spotkał pisma Nestoriusza; w 435 r. dekretem cesarza Teodozjusza wydano nakaz ich spalenia. Mimo jednak tego dekretu zachowały się fragmenty zbiorów tekstów Nestoriusza (np. wśród pism przypisywanych Janowi Chryzostomowi), których losy i drogę do nas ukazał referat w pełnym erudycji wykładzie. Duże znaczenie miało również odkrycie w 1910 r. Nestoriuszowego *Liber Heraklidis*, zachowanego w języku syryjskim, w przekładzie z języka greckiego. Natomiast jeśli idzie o akta Soboru Efeskiego, podkreślić należy, iż jest to pierwszy sobór, którego akta zachowały się w całości. Po przedstawieniu poszczególnych zbiorów akt soborowych (zgrupowania Cyryla i Jana, zbiorów greckich, a wśród nich aleksandryjskich i efeskich oraz zbiorów łacińskich) referent ocenił krytyczne wydanie akt soboru przez E. Schwartzą.

Po tym referacie ks. dr hab. Wacław Eborowicz przedstawił komunikat *Zaproszenie św. Augustyna na Sobór Efeski*, głównie w oparciu o analizę listu Kapreola, biskupa Kartaginy, do ojców Soboru Efeskiego. Chociaż cesarz Teodozjusz II nawet specjalnie wysłał wyższego urzędnika, by ten w imieniu cesarza zaprosił św. Augustyna na sobór, do obecności jednak św. Augustyna na soborze nie doszło z powodu jego śmierci 28 VIII 430 r. w obłączonej przez Wandalów Hipponie.

W dyskusji, jaka się wywiązała po tych referatach, podkreślano, iż w ujęciu Nestoriusza termin *Christotokos* obejmował *Anthropotokos* i *Theotokos*. Podkreślano również znaczenie pobożności ludowej (udziału ludu) w walce o tytuł *Theotokos*, w tym rolę źródeł ikonograficznych w badaniu tego zagadnienia. Podniesiono także konieczność uwzględniania źródeł zachodnich (np. wypowiedzi Wincentego z Lerynu) w badaniach nad problematyką Soboru Efeskiego. Część dyskusji dotyczyła również poprawności polskich terminów „Bogarodzica” i „Bogurodzica”.

W godzinach popołudniowych praca sympozjum toczyła się w dwu grupach tematycznych. Grupie pierwszej, obejmującej zagadnienia archeologiczne, przewodniczył dr Stefan Jakobielski. Z powodu nieobecności prof. dr hab. Anny Sadurskiej nie został przedstawiony zaplanowany jako pierwszy na tę sesję jej referat *Topografia Efezu Rzymskiego*, co było niewątpliwą stratą dla uczestników sesji. Brak ten starał się uzupełnić mgr Tadeusz Gołgowski, który w swym referacie *Bazylika soboru w Efezie* pierwszą jego część, w porozumieniu z prof. dr hab. A. Sadurską, poświęcił na szkiecowe przedstawienie topografii rzymskiego Efezu, ilustrując swe omówienie przezroczami. Zasadniczą część własnego referatu mgr T. Gołgowski poświęcił historii bazyliki Najświętszej Maryi Panny, w której odbyło się posiedzenie soboru. Bazylika zbudowana została w końcu IV lub na początku V wieku w miejscu zburzonej rzymskiej bazyliki cywilnej i pełniła rolę kościoła katedralnego. Około r. 700 jej zachodnia

część została przebudowana otrzymując postać bazyliki kopułowej, a w połowie XIII w. także wschodnia część dawnej bazyliki soborowej uzyskała nową formę architektoniczną — bazyliki filarowej z emporami. Innym ważnym kościołem w Efezie był kościół św. Jana Ewangelisty, zbudowany w miejscu jego grobu, będący jednym z najsłynniejszych centrów pielgrzymkowych na Wschodzie. Szczególnie wspaniałą formę uzyskał kościół ten po przebudowie przez cesarza Justyniana (527—565).

Następny referat w tej grupie, dr Elżbiety Jastrzębowskiej *Triumfalny łuk efeski w bazylice Santa Maria Maggiore* poświęcony był analizie ikonograficznej mozaikowej dekoracji łuku tęczowego tej bazyliki. Dekoracja łuku ufundowanego przez papieża Sykstusa III po Soborze Efeskim jest najstarszym na Zachodzie monumentalnym wyrazem dogmatu o *Theotokos*. Dekoracja łuku stanowi zwartą całość, a poszczególne sceny rozmieszczone są po obu stronach w czterech poziomych pasach. Większość scen przedstawia tematy historyczne z życia Chrystusa i Najświętszej Maryi Panny, których ikonografia czerpie także z apokryfów, a forma wzorowana jest na motywach znanych z imperialnej sztuki cesarstwa rzymskiego. W dyskusji uzupełniano wypowiedzi referentów oraz dyskutowano niektóre interpretacje ikonograficzne.

Obradom w drugiej grupie, obejmującej zagadnienia recepcji soboru przewodniczył ks. prof. dr hab. Andrzej Zuberbier. Pierwszy referat w tej grupie *Recepcja 'Theotokos' u Ojców syryjskich* wygłosił ks. dr Jerzy Woźniak CM, który przedstawił dzieje określenia *Theotokos* u Ojców i w liturgii syryjskiej. W pierwszym rzędzie referat omówił teologię maryjną św. Efrema Syryjczyka, Ibasa z Edessy, Teodoreta z Mopsuesti oraz Narsesa, założyciela szkoły w Nisibis, a następnie przedstawił charakter świąt maryjnych w liturgii syryjskiej. Prezentując rozwój problematyki *Theotokos* w teologii syryjskiej aż do XIV w. referent podkreślił, iż kościół nestoriański do dziś nie używa terminu *Theotokos*. Z powodu nieobecności dra Aleksandra E. Naumowa nie został przedstawiony jego referat *Recepcja 'Theotokos' w prawosławiu*. Następnie o. doc. dr hab. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv. wygłosił referat *Recepcja 'Theotokos' w protestantyzmie*. Jeśli idzie o poszczególnych ojców Reformacji to Luter, aczkolwiek używał terminu *Theotokos*, czynił to z pewnym niepokojem. Niezdecydowany w stosunku do tego określenia był Kalwin, który w chrystologii był wyraźnie nestorianizujący. Natomiast Zwingli używał tego terminu świadomie. Stosunek przywódców rzutował później na podejście do tego problemu w poszczególnych odłamach teologii protestanckiej. Następnie referent przedstawił omawiane zagadnienie na podstawie ksiąg symbolicznych Reformacji oraz stanowisko współczesnych teologów protestanckich. Stwierdzić można, iż w teologii protestanckiej nie kwestionuje się nauki Soboru Efeskiego, jednak unika się stosowania terminu *Theotokos*. Termin ten funkcjonuje tylko w teologii, natomiast nie znajduje odbicia w liturgii protestanckiej. W teologii protestanckiej w Polsce na ogół daje się zauważyć unikanie tego problemu.

Następnie mgr Czesław Mazur w przeglądzie bibliograficznym *Sobór Efeski 431 r. w publikacjach polskich* przedstawił polskie druki z tego zakresu od XV w. do roku bieżącego, wyróżniając główne kierunki i nasilenia zainteresowań tą problematyką. W drukach staropolskich, najprawdopodobniej z potrzeb ówczesnej polemiki religijnej, interesowano się głównie problematyką chrystologiczną Soboru Efeskiego. Szczególne zaś nasilenie publikacji na ten temat nastąpiło w 1939 r., co związane było z obchodzoną 1500 rocznicą Soboru Efeskiego. W okresie natomiast powojennym problematyką Soboru Efeskiego interesowano się u nas jedynie ze względu na rozwój mariologii.

W dyskusji ograniczono się głównie do drobnych uzupełnień wygłoszonych na tej sesji referatów. Wieczorem, po wspólnej Mszy św. odbyły się

zebrania w Sekcjach Dogmatycznej i Patrystycznej. Na zebraniu Sekcji Patrystycznej, poświęconemu problemom dydaktycznym i metodologicznym wykładu patrologii w Seminariach Duchownych, ks. dr Edward Staniek przedstawił wykład wzorcowy, który stał się następnie przedmiotem szczegółowej dyskusji. Wypracowano w niej podstawowe założenia metodologiczne poprawnego wykładu.

Następnego dnia, na sesji porannej, której przewodniczył ks. dr Szczepan Pieszczoł, pierwszy referat pt. *Konflikt chrystologii antiocheńskiej i aleksandryjskiej na Soborze Efeskim* wygłosił ks. dr Stanisław Longosz. Po krótkim wprowadzeniu i zaznaczeniu, że Jan Paweł II w swoim liście apostołskim poświęconym 1550 rocznicy Soboru Efeskiego bardzo mocno wyeksponował również chrystologiczne znaczenie tego soboru, prelegent zajął się konfliktami, jakie rozdziły się w ciągu czterech wieków między s. arcytymi szkołami teologicznymi: antiocheńską — opartą głównie na założeniach filozofii Arystotelesa, i aleksandryjską — bazującą na filozofii platońskiej. Niemal do końca IV wieku były to przede wszystkim konflikty na tle trynitarnym, które wiązały się ściśle z pojawiającymi się później sporami chrystologicznymi. W chrystologii antiocheńskiej (nazywanej przez referenta azjatycką) szczególnie silne były tendencje monarchistyczne, natomiast chrystologia aleksandryjska opierała się na platońskim pojęciu trzech hipostaz. Po szczegółowym przedstawieniu przebiegu sporów trynitarnych pomiędzy tymi szkołami, oraz początków sporów chrystologicznych, referent ukazał spór efeski, będący przede wszystkim sporem o dwie natury Chrystusa. Po przedstawieniu chrystologii przedstawicieli szkoły antiocheńskiej (Diodora z Tarsu, Teodora z Mopsuestii oraz będącego ich uczniem Nestoriusza) oraz chrystologii Cyryla Aleksandryjskiego, ukazana została wynikająca z tych różnic geneza sporu o prawdę Boskiego Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny.

Z powodu nieobecności zapowiadanego wcześniej prof. dra Claude Mondéserta z Lyonu jego referat nie został przedstawiony i jako następny ks. dr Marek Starowieyski w swym wykładzie *Sobór Konstantynopolski I (381)* przedstawił ówczesną sytuację w teologii przed soborem oraz jego przebieg i wyniki. Wychodząc od charakterystycznych dla IV wieku sporów ariańskich referent przez przedstawienie teologicznej działalności ówczesnych Ojców Kościoła ukazał wysiłek ówczesnych teologów w określeniu Bóstwa Ducha Świętego. Choć za pierwszy traktat teologiczny o Duchu Świętym uważa się *List do Serapiona z Thmuis* św. Atanazego Wielkiego, jednak dopiero dzieła Ojców Kapadockich przygotowały podstawę do walki z macedonianizmem. Cesarz Teodozjusz chcąc wyjaśnić również spory dyscyplinarne, na początku 381 r. zwołał do Konstantynopola synod wschodnich prowincji cesarstwa, który zgromadził 150 uczestników. Po przedstawieniu przebiegu synodu oraz ukazaniu, w jaki sposób synod jednej prowincji cesarstwa został uznany soborem powszechnym, referent poddał ocenie wyniki soboru. Podkreślając, iż podstawowym dziełem soboru były „kanony”, do dzisiaj stanowiące podstawę organizacyjną patriarchatów wschodnich, oraz *Credo* będące sprzeciwem *Credo nicejskiego* w nauce o Duchu Świętym, referent stwierdził, iż Sobór Konstantynopolski przez dopracowanie teologii Soboru Nicejskiego spowodował również zakończenie sporów ariańskich. Sobór ukazał rodzącą się konflikt między Wschodem a Zachodem, a tragicznie w skutkach okazało się w przyszłości sformułowanie kanonu III dotyczące prymatu honorowego.

W dyskusji, jaka się wywiązała po obydwu referatach, podkreślano, iż szeregowanie „heretyków” dające się zauważyć w niektórych referatach, zależne jest od kryterium przyjętego za podstawę grupowania. Zwrócono również uwagę na konieczność uwzględniania ówczesnego sensu analizowanych obecnie wyrażań, ponieważ częstokroć w tych analizach dochodzi do odmiennych interpretacji i znaczeń, niż były wówczas używane. Zauważono także,

iz różnice pomiędzy szkołą antiocheńską i aleksandryjską wynikają również z różnic w strukturze myśli semickiej i greckiej.

Sesji popołudniowej przewodniczył ks. dr Stanisław Głowa SJ. Referat *Wpływ decyzji efeskich na liturgię i kult maryjny na Zachodzie* wygłosił ks. prof. dr hab. Wacław Schenk. W referacie swym, opartym głównie na analizie powstawania kościołów pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny oraz na analizie tekstów modlitw ks. Schenk przedstawił geograficzne rozpowszechnianie się kościołów pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny w Europie. I tak np. pierwszym takim kościołem w Polsce była katedra pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha w Gnieźnie. Następnie referent przedstawił występowanie terminu *Theotokos* w tekstach modlitw prywatnych i liturgicznych. W modlitwach mszalnych wezwanie *Genitrix Dei* znajdujemy już w Sakramentarzu Gelazjańskim. Pierwszy hymn maryjny zawierający określenie *Genitrix* pochodzi od Bedy Wielbego. W modlitwach brewiarzowych od X w. modlitwa „Święta Boża Rodzicielko...” występuje jako antyfona. Nie sposób przytaczać tu wszystkich podanych przykładów, które ułożone w interesującą całość ukazały rozwój kultu Najświętszej Maryi Panny jako Bożej Rodzicielki w liturgii Zachodu. Po referacie i krótkiej dyskusji, dalsza część obrad sesji popołudniowej toczyła się w grupach.

W grupie pierwszej — *Zagadnienia chrystologiczne* — obradom przewodniczył ks. dr Stanisław Rumiński. Pierwszy referat *Chrystologia antiocheńska i aleksandryjska dzisiaj* wygłosił bp doc. dr hab. Alfons Nossol. Wychodząc ze stwierdzenia, iż „wszystko co nowe (a co nie jest objawione) ma swoje zakorzenienie w historii”, wyróżnił wśród przedstawicieli współczesnych kierunków teologicznych w chrystologii „reprezentantów” zarówno tendencji aleksandryjskich, jak i antiocheńskich. Po przedstawieniu teologów reprezentujących obydwie tendencje referent dłuższą chwilę poświęcił integralnej wizji tajemnicy Jezusa Chrystusa (wizji chrystologii integralnej), uwzględniając przy tym elementy merytoryczne i metodologiczne, stwierdzając na koniec, iż nasze usiłowania winny pójść po linii ortodoksyjnych elementów chrystologii aleksandryjskiej i antiocheńskiej.

Ks. dr Franciszek Szulc przedstawił swe uwagi na temat *Hellenizacja chrześcijaństwa jako problem metodologiczny*. Po krótkim przedstawieniu historii problematyki, kulturowego pojęcia terminu „hellenizacja”, oraz hellenizacji jako procesu historycznego, omówił proces hellenizacji chrześcijaństwa jako problem teologiczny, oraz związane z tym uwagi metodologiczne. Następnie ks. prof. dr Andrzej Zuberbier w krótkim streszczeniu przedstawił tezy swego referatu *Czy dogmaty chrystologiczne stanowią hellenizację Ewangelii?* ograniczając się w zasadzie do warunków poprawnego postawienia tego problemu. W dyskusji, jaka po referatach się wywiązała, poruszano głównie zagadnienia terminologiczne i metodologiczne.

Odbývającej się w tym samym czasie sesji w grupie drugiej — *Z problemów ikonografii maryjnej* — przewodniczył doc. dr hab. Tadeusz Dobrzeńiecki. Sesję tę rozpoczął ks. prof. dr hab. Władysław Smoleń, który w referacie *Idea 'Theotokos' w romańskich wizerunkach Matki Boskiej w Polsce* stwierdził, iż w pierwszym okresie chrystianizacji Polski wizerunki kultowe pełniły rolę dydaktyczną i dopiero wraz z rozwojem u nas chrześcijaństwa zaczęto im nadawać głębsze treści teologiczne. Przedstawienia Maryi w okresie romańskim pojawiały się głównie na tympanonach i ościeżach wejść do kościołów. Następnie referent przedstawił treści ikonograficzne zachowanych do dziś zabytków rzeźby romańskiej (Olbin, Strzelno, Wrocław) oraz malarstwa (Czerwińsk) i ich interpretację ikonograficzną. Z kolei komunikat mgr Bożeny Wronikowskiej *Najstarsza ikonografia maryjna* z powodu nieobecności autorki został odczytany przez mgr Ryszardę Potręć. Najstarsze wizerunki Najświętszej Maryi Panny znajdują się w katakumbach rzymskich, jednak nie można przyjmować, że wszystkie wizerunki kobiece

z dziećmi na ręku to przedstawienia Najświętszej Maryi Panny. Najczęściej są to bowiem portrety zmarłych matek przedstawione w postaci orantki. Dopiero w scenach historycznych, jak np. Pokłon Trzech Króli, stwierdzić możemy, iż są tam na pewno również przedstawienia Najświętszej Maryi Panny. Następny komunikat *Przedstawienia maryjne na sarkofagach starochrześcijańskich* wygłosiła mgr Ewa Tatar-Próchniak. W rzeźbie sarkofagowej przedstawienia maryjne pojawiają się wyłącznie w scenach historycznych (np. Zwiastowanie, Boże Narodzenie, Pokłon Trzech Króli). Ikonografia tych scen nie jest w IV i V wieku zbyt bogata, a tematyka jest chrystologiczna. Dopiero w VI i VII w. następuje wzbogacenie tej ikonografii autonomicznymi przedstawieniami Najświętszej Maryi Panny. W dyskusji spierano się na temat interpretacji niektórych przedstawień ikonograficznych.

W godzinach wieczornych również tego dnia odbyły się zebrania sekcyjne dogmatyków i patrologów. Na zebraniu Sekcji Patrystycznej oprócz spraw bieżących sekcji poruszono sprawę opracowania nowego podręcznika patrologii oraz wydania kontynuacji polskiej bibliografii patrystycznej.

Trzeciego dnia całą przedpołudniową sesję, której przewodniczył ks. prof. dr hab. Wacław Schenk, wypełnił obszerny referat doc. dra Tadeusza Dobrzeńckiego *Treści teologiczne ikonografii 'Theotokos'*. Referat ilustrowany był doskonale dobranymi przezroczami oraz fragmentami nagrań muzyki dawniej poświęconej Najświętszej Maryi Pannie z hymnem *Akatistos* na czele. Przewodnią ideą referatu było ukazanie rozwoju ikonografii maryjnej, poczynając od prądródeł i motywów antycznych (np. Izysa z Horusem), poprzez najstarsze wizerunki maryjne w przedstawieniach chrystologicznych w malarstwie katakumbowym i na sarkofagach, aż do wykształcenia się autonomicznych przedstawień maryjnych o głębokich treściach teologicznych. Rozwój ikonografii maryjnej przedstawiony został w związku z rozwojem mariologii wschodniej i zachodniej, przez co autor ukazał również wpływ różnej na Wschodzie i Zachodzie teologii obrazu (ikony) na przedstawienia ikonograficzne.

W czasie obiadu, ponieważ część uczestników opuszczała już sympozjum, o. doc. dr hab. S. C. Napiórkowski w imieniu organizatorów podziękował odjeżdżającym za udział. W godzinach popołudniowych odbyła się dyskusja panelowa nt. *Maryja jako Matka Boga w pobożności maryjnej w Polsce* oraz po krótkim podsumowaniu uroczyste zamknięcie sympozjum przez odczytanie IV homilii św. Cyryla Aleksandryjskiego ku czci Bogarodzicy oraz wspólne odśpiewanie Credo Nicejsko-Konstantynopolskiego.

Sympozjum zgromadziło ok. 80 uczestników z różnych ośrodków naukowych w kraju, którzy w bezpośredniej wymianie myśli z pewnością sami wiele skorzystali. Wartość sympozjum podnosił fakt, iż było to bezpośrednie spotkanie naukowe dogmatyków z patrologami. Natomiast wynikiem sympozjum będą opublikowane jego materiały, przez co skorzystać będą mogli również i inni. Ze względu właśnie na zapowiedzianą publikację referatów sympozjum w sprawozdaniu niniejszym ograniczono się jedynie do podania streszczeń niektórych ich tez.

Tadeusz Gołgowski, Warszawa
Czesław Mazur, Warszawa

2. Sympozjum patrystyczne w Białymstoku 21 listopada 1981 r

21 listopada 1981 r. z inicjatywy ks. bpa doc. dr hab. Edwarda Ozorowskiego, rektora Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku, odbyło się tam sympozjum patrystyczne dla uczczenia 1600 rocznicy Soboru Konstantynopolskiego I i 1550 rocznicy Soboru Efeskiego. W sym-

pozjum wzięli udział profesorowie i alumni seminarium, słuchacze Studium Wiedzy Religijnej w Białymstoku, przedstawiciele miejscowego duchowieństwa prawosławnego oraz zaproszeni prelegenci — ks. dr E. Stanula, ks. dr W. Myszor, ks. dr K. Obrycki i dr S. Kalinkowski z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

Symposium rozpoczęła koncelebrowana pod przewodnictwem ks. bpa E. Ozorowskiego Msza św., podczas której homilię na temat Soboru Konstantynopolskiego I i Soboru Efeskiego wygłosił ks. prof. Z. Lewicki. Otwarcia symposium dokonał rektor seminarium, ks. bp. doc. E. Ozorowski, który wskazał na historyczne znaczenie obydwu soborów, a akcentując fakt, iż siostrzane Kościoły, katolicki i prawosławny, wywodzą się ze wspólnego korzenia Ewangelii i tradycji Ojców Kościoła stwierdził, że dla osiągnięcia ekumenicznego porozumienia między nimi konieczne jest sięganie do nauk starożytnego Kościoła powszechnego.

Następnie wygłoszono prelekcje. Dr S. Kalinkowski przedstawił referat pt. *Pneumatologia Orygenesza*, w którym na tle starożytnych sporów trynitarnych do IV wieku omówił naukę Orygenesza na temat Ducha Świętego. Analizując wypowiedzi wielkiego Aleksandryjczyka wykazał, iż mówiąc o istocie Ducha Świętego Orygenes głosił, że Duch Święty posiada samoistny byt jako osoba nie podlegającej przemianom Trójcy Świętej; jeśli idzie o naukę o pochodzeniu Ducha Świętego, to myśl Orygenesza ewoluowała od twierdzenia, że Duch Święty jest bytem stworzonym i pochodzącym od Syna Bożego, do tego, że jest On niestworzony, że istniał od początku i pochodzi od Boga Ojca; rozważając wzajemne relacje między Duchem Świętym a Ojcem i Synem, Orygenes zastanawiał się nad różnymi koncepcjami: a) że Trójca ma strukturę zstępującą, b) że Duch Święty jest z natury swej równy Synowi, a przewyższa Go godnością jedynie w zakresie ludzkiej natury Zbawiciela, c) że nie można mówić o czymś niższym i wyższym w istocie Trójcy Świętej; działanie Ducha Świętego polega, wedle Orygenesza na udzielaniu darów, uświęcaniu, objawianiu Boga oraz autorstwie i objaśnianiu tajemnic Pisma Świętego. W konkluzji autor referatu stwierdził, że w nauce o Duchu Świętym Orygenes wyrażał poglądy zbliżone do poglądu II Soboru Powszechnego, a nauka Orygenesza wywarła pośredni wpływ na sformułowania soboru.

Ks. dr E. Stanula w referacie pt. *Św. Cyryl Aleksandryjski i jego teologia* stwierdził, że spór teologiczny św. Cyryla z Nestoriuszem, który przyczynił się do zwołania soboru w Efezie, oprócz wielu zewnętrznych motywów, został wywołany postawą teologiczną przedstawicieli dwu szkół: aleksandryjskiej i antiocheńskiej. Św. Cyryl wychowany i ukształtowany w środowisku kulturowym Aleksandrii, przejął od swych poprzedników tradycyjną postawę wobec sposobu uprawiania teologii, charyzmatyczną koncepcję teologa, głęboki szacunek wobec tajemnicy objawienia, jako przedmiotu refleksji teologicznej.

Ks. dr W. Myszor w wykładzie pt. *Nestoriusz i jego teologia* przedstawił teologię Nestoriusza w jej centralnym zagadnieniu, to jest chrystologii. W związku z rocznicą Soboru Efeskiego nasuwa się pytanie, w jakim stopniu dotyczył on potępienia poglądów Nestoriusza, a w jakim stopniu nestorianizmu, wokół którego jeszcze po soborze toczyły się dyskusje. Na podstawie współczesnej literatury przedmiotu wykładowca starał się przez analizę centralnych pojęć i terminów chrystologii Nestoriusza uwzględnić dwie tendencje w piśmiennictwie patrystycznym, a więc usprawiedliwienia Nestoriusza, jakoby nie był on nestorianinem, oraz tradycyjne ujęcie, że Nestoriusz był autorem błędnej nauki, a więc i przeciwnikiem tytułu „Bogurodzica” Maryi. Analiza terminów wykazuje, że w użyciu Nestoriusza były one często mało precyzyjne; niektórych pojęć inaczej używał Nestoriusz przed soborem, a inaczej po soborze. Nie był wcale przeciwnikiem tytułu *Theotokos*, chociaż rozumiał go w zgodzie z teologią antiocheńską. W zbliżającym się

Soborze Chalcedońskim Nestoriusz dostrzegł zapowiedź zwycięstwa swojej koncepcji teologicznej.

Ks. dr K. Obrzycki omówił wypowiedzi papieża Piusa XI i Jana Pawła II na temat Soboru Efeskiego. Tekst referatu zamieszczamy w niniejszym biuletynie.

W dyskusji wzięli udział profesorowie seminarium, a reprezentanci Kościoła prawosławnego przedstawili zarys nauki prawosławnej na temat Trójcy Świętej i Ducha Świętego.

Symposium podsumował przewodniczący obradom ks. prof. Z. Lewicki, który dziękując za udział w spotkaniu podkreślił jego ekumeniczny charakter zgodny z duchem Soboru Watykańskiego II.

Stanisław Kalinkowski, Warszawa